

HALINA WROŃSKA FMA

## KATECHEZA SZKOLNA I PARAFIALNA W KONTEKŚCIE DUSZPASTERSTWA KOŚCIOŁA

Katecheza i duszpasterstwo stały się współcześnie problemem bardzo złożonym, którym zajmują się różne dyscypliny naukowe. Wiele miejsca i czasu poświęcił mu Sobór Watykański II.

Różne były koncepcje duszpasterstwa w ciągu wieków. Przez długi okres w historii aż do naszych czasów mówiono o duszpasterstwie w Kościele i zajmowały się nim tak jednostki, jak i grupy. Dopiero zaś w wieku XX zwrócono uwagę na to, że o duszpasterstwie Kościoła należy raczej mówić w tym sensie, iż cały Kościół jest duszpasterski. Taka koncepcja otrzymała swoje potwierdzenie, podstawy i uzasadnienie w dokumentach Soboru Watykańskiego II, który sam określił się jako Sobór duszpasterski.

Katecheza w ciągu wieków przechodziła różne koleje, szukając swego miejsca w rodzinie, szkole i parafii. Współcześnie najbardziej podkreśla się jej związek z rodziną i Kościołem (DWR 11) jako środowiskami podstawowymi. Realizowana w różnych środowiskach nie wyklucza się, ale przeciwnie - uzupełnia i pozostaje we wzajemnym dialogu. Powiązana z wychowaniem i duszpasterstwem nie zacieśnia się jedynie do przekazywania doktryny, ale zajmuje się formacją zarówno osobową, jak i wspólnotową<sup>1</sup>.

### I. Znaczenie środowiska rodzinnego dla katechezy

Człowiek od początku swego istnienia na ziemi potrzebuje środowiska, w którym mógłby się rozwijać i które wpływałoby na proces jego dojrzewania. Środowiska nie należy rozumieć jedynie w sensie przestrzennym, choć i ona posiada znaczny wpływ na rozwój człowieka. Istotne znaczenie w kształtowaniu tożsamości osobowej ma środowisko w sensie personalnym, społecznym i kulturowym, powstające w wyniku współżycia i współdziałania ludzi.

<sup>1</sup> M. Majewski. *Propozycja katechezy integralnej*. Łódź 1978 s. 117.

Najlepsze warunki dla katechezy z prymatem kontaktów osobowych stwarza rodzina. Ma ona duże znaczenie, ponieważ jest pierwszym środowiskiem życia. Przez bliski kontakt wytwarza doświadczenie religijne rzutujące na cały proces chrześcijańskiego rozwoju człowieka<sup>2</sup>. Właśnie w rodzinie dziecko wchodzi w kontakt z innymi osobami, przejmując wartości i pełni rolę nie na zasadzie rozumowania, ale doświadczenia. Przy tym pomimo silnych wpływów rodziców dziecku nie zagraża utrata autonomii. Przeciwnie, czuje się ono zwykle samodzielne i niezależne<sup>3</sup>.

Rodzina uważana jest także za naturalne i uprzywilejowane miejsce dojrzenia wiary. Życie rodziny, w której realizuje się na co dzień program ewangeliczny, jest najpełniejszą katechezą. Przeżywane tam zdarzenia codzienne sprawiają, że Bóg ujawnia się jako wartość czytelna i zasadnicza<sup>4</sup>. Jedynie ten, kto doświadczył od dzieciństwa miłości swoich rodziców i obecności Boga w ich życiu, będzie zdolny do przyjęcia bogactwa orędzia Chrystusa. Rodzice stają się dla swoich dzieci pierwszą Ewangelią, przekazywaną świadectwem własnego życia.

Współczesna rodzina nierzadko nie różni się od kolegium czy hotelu, ponieważ zanikają w niej istotne wartości właściwe życiu rodzinnemu. Zatraca ona właściwy sobie charakter "rodzinnego domu", czyli miejsca, gdzie kształtuje się tradycja i kultura rodzinna, a także kult rodzinny. Ma ona coraz mniejszy wpływ na życie duchowe człowieka, jego wychowanie do wolności i miłości, na jego otwarcie się na wartości i osoby. W tej sytuacji nie tyle należałoby mówić o zastąpieniu rodziny przez katechezę, gdyż byłoby to uzurpowaniem sobie praw i obowiązków, które Bóg bezpośrednio przeznaczył rodzicom, ale o otwarciu się na wartości, jakie posiada rodzina chrześcijańska.

## II. Katecheza szkolna

W historii katechetyki można zauważyć, że najbardziej rozpowszechniła się katecheza jako lekcja religii. Nawet wtedy, gdy określano ją inaczej, w rzeczywistości miała charakter dydaktyczny, nauczanie odgrywało w niej rolę dominującą, a niejednokrotnie sprowadzano całą katechezę do przekazu wiadomości religijnych. O tym, jak bardzo taka katecheza zakorzeniona została w historii, świadczyć może fakt, że nawet współcześnie pomimo wielkiego pogłębienia myśli katechetycznej ten rodzaj katechezy jest powszechnie praktykowany. Wynika to z faktu, że katecheza związana była

<sup>2</sup> T. K u k o ł o w i c z. *Wychowanie w rodzinie*. W: *Ewangelizacja*. Wrocław 1980 s. 81-82.

<sup>3</sup> M. A r n d t. *Religiöse Sozialisation*. Stuttgart 1975 s. 35.

<sup>4</sup> M. v o n C a s t e r. *Dieu nous parle*. Burges 1963 s. 313.

bardzo mocno ze szkołą. Warto przy tym zauważyć, że choć – jak twierdzi Majewski – szkoła się już wielokrotnie zreorganizowała, to katecheza zachowała w dużej mierze charakter tradycyjnego nauczania<sup>5</sup>. Od innych lekcji zasadniczo różniła się treścią, którą stanowiły przedmioty teologiczne.

Wiadomo, że w szkole bardzo często dają o sobie znać czynniki mało sprzyjające efektywności pracy dydaktycznej. "Tradycyjna szkoła – według H. Semantowicza – jest szkołą milczenia, szkołą podręczników i niezrozumiałych zadań, szkołą lekcji, klasówek i zeszytów. Nie bierze się pod uwagę naturalnych skłonności ucznia do ujmowania swoich myśli i uczuć"<sup>6</sup>. Katecheza, podtrzymując system szkolny, jest również skazana na zanegowanie, szczególnie zaś na utratę młodzieży. Stąd trzeba szukać katechezy w jakiejś mierze niezależnej od szkoły, otwartej na ciągły dialog z młodzieżą. Przeakcentowanie treści pomniejsza autentyzm odniesień ludzkich, które w rozwoju wiary są znaczące. Wiara bowiem zamiast przymusu wymaga wolności, zamiast autorytetu urzędowego – miłości, zamiast formalnych relacji potrzebuje zaufania i współdziałania.

Pomimo wyraźnie dostrzeganych negatywów szkoły w wielu krajach realizuje się katechezę w tym właśnie środowisku. Wynika to z faktu, że szkoła jest jedną z zasadniczych form oddziaływania wychowawczego na młodzież.

Choć obecnie daje się zauważyć udoskonalenie pracy dydaktycznej, to jednak nie zawsze w parze z tym idzie pogłębiona wiedza i postawa religijna. U młodzieży współczesnej zauważa się liczne braki w przygotowaniu do życia chrześcijańskiego. Dlatego Sobór Watykański II podsuwa sugestię w kierunku nowego modelu szkoły, która wprowadzałaby wartości chrześcijańskie w ludzką kulturę, kształtując tym samym postawy życiowe ludzi młodych. "Szkoła – stwierdza Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim – stwarza [...] atmosferę przenikniętą ewangelicznym duchem miłości i wolności, dopomaga młodzieży, aby w rozwijaniu własnej osobowości zarazem wzrastała według nowego stworzenia [...] a całą kulturę ludzką porządkuje zgodnie z nowiną zbawienia tak, aby poznanie, które wychowankowie stopniowo zdobywają odnośnie do świata, życia i człowieka, było oświetlone wiarą" (DWCh).

Obecnie problem katechezy prowadzonej w szkole staje się w wielu krajach bardzo ważny. Pojawił się on w kontekście współczesnej kultury (pluralistycznej i sekularyzującej się), nowej wizji Kościoła, rozwoju nowej teologii i katechezy, a także odnowy szkoły. Mniej w nim chodzi o stronę techniczno-działaniową, a bardziej o aspekt motywacyjno-koncepcyjny.

<sup>5</sup> Zob. Jw. s. 90.

<sup>6</sup> *Poetycka twórczość dziecka*. Warszawa 1973 s. 84.

Aż do przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych naszego stulecia motywacja katechezy miała w zasadzie charakter eklezjalny. W związku z rozwojem nurtu kerygmatycznego odwoływano się wówczas do misji ewangelizacyjnej Kościoła, do jego obowiązku kształtowania postawy chrześcijańskiej. W wielu krajach Europy Zachodniej mówiło się wtedy o katechezie w szkole zmierzającej do pogłębienia i rozwoju wiary. Analiza natomiast sytuacji kulturowej w latach późniejszych wraz z jej pluralizmem społeczno-kulturowym wysuwa na plan pierwszy motywację pedagogiczno-dydaktyczną. Obecnie mówi się nie tyle o katechezie w szkole, ile raczej o szkolnym nauczaniu. Dokument Konferencji Episkopatu Włoskiego *Il rinnovamento della catechesi* z 1970 r. stwierdza: "Katecheza w szkole powinna pozytywnie odnieść się do celów i metod właściwych współczesnemu nauczaniu. Formacja integralna człowieka [...] za pośrednictwem kultury jest jej zadaniem fundamentalnym. Kształtowanie sumienia odwołujące się do praw i obowiązków osoby ludzkiej w pełnej wolności należy rozumieć jako służbę społeczną względem wszystkich" (nr 154). Do tego problemu nawiązał papież Jan Paweł II podczas spotkania z kapłanami diecezji rzymskiej, poświęconego wzajemnym relacjom szkoły i religii: "Nauczanie religii zatem będzie musiało kształtować swój charakter w odniesieniu do celów i kryteriów właściwych nowoczesnej strukturze oświaty"<sup>7</sup>.

Nauczanie religii wyprowadzone z zadań szkoły nie dążyłoby wprost do rozwoju wiary, co jest zasadniczym celem katechezy, ale koncentrowałoby się bardziej na poznaniu jej społeczno-kulturowych uwarunkowań. Przekazuje ono kulturę, wykazując jednocześnie, że ta sama z siebie nie jest zdolna dać odpowiedzi na najgłębsze oczekiwania człowieka i tym samym wzbudza głębsze pytania odnośnie do życia i doświadczenia religijnego. W tym wszystkim zaś problemem centralnym jest człowiek. Orędzie ewangeliczne przekazywane przez nauczanie religii zostaje usytuowane w centrum problematyki człowieka i jego odniesienia do świata. W takiej katechezie młody człowiek posiada wiele możliwości podejmowania krytycznej oceny, wyzwalania się od różnych nacisków, dokonywania wyboru.

Motywacja ukierunkowująca całościową wizję nauczania religijnego w szkole ma nie tyle charakter teologiczno-systematyczny, ile raczej hermeneutyczno-egzystencjalny<sup>8</sup>. Wynika z niej z jednej strony przyjęcie problemów młodzieży, a z drugiej zaś kształtowanie religijno-chrześcijańskiego wymiaru życia tak, aby stał się on podstawą interpretacji własnej egzystencji, świata, społeczeństwa i kultury.

<sup>7</sup> Jan Paweł II. *Szkola i religia*. "L'Osservatore Romano" 1981 nr 4 (16) s. 14 (wydanie polskie).

<sup>8</sup> E. Musatti. *L'insegnamento della religione nei Corsi Professionali*. "Da mihi animas" 31:1984 nr 7/8 s. 38.

Burzliwa dyskusja dotycząca koncepcji szkolnego nauczania religii rozwinęła się w Republice Federalnej Niemiec. Katechetycy niemieccy wyprowadzają cele nauczania religii z zadań i teorii szkoły. Według nich lekcje religii winny być raczej zorientowane na problemy i potrzeby ludzkie, winny stawiać pytania dotyczące sensu świata oraz ludzkiej egzystencji<sup>9</sup>. Swoje zasady czerpią – zdaniem Halbfasa – z pedagogiki religijnej, rozumianej jako dyscyplina nauk religioznawczych i pedagogicznych, a nie z teologii, która ma za przedmiot wiarę danego wyznania<sup>10</sup>. Exeler natomiast zwrócił uwagę na potrzebę dowartościowania w lekcji religii zarówno pedagogiki, jak i teologii oraz dostrzegł niebezpieczeństwo istniejące w rozdzielaniu lekcji religii od katechezy, wskazując na wzajemną zależność religii i wiary<sup>11</sup>.

Synod Biskupów Niemieckich wypowiedział się na ten temat w dokumencie zatytułowanym *Der Religionsunterricht in der Schule*<sup>12</sup>. Opiera on koncepcję lekcji religii na przesłankach pedagogicznych, a więc: historyczno-kulturowych, antropologicznych i społecznych oraz na przesłankach teologicznych, do których zalicza Objawienie, świadectwo Pisma św. i wiarę Kościoła. Podkreśla również znaczenie takich dyscyplin, jak: filozofia, religioznawstwo, socjologia, historia i psychologia. Celem lekcji religii – według dokumentu – jest uzdolnienie do odpowiedniego myślenia i postępowania w odniesieniu do religii i wiary. Lekcja ta z istoty swej budzi zainteresowanie Bogiem oraz pyta o sens i wartość życia człowieka, umożliwiając poszukiwanie odpowiedzi na problemy w duchu wiary Kościoła. Wychowuje ona do wyboru religii i światopoglądu, kształtując przy tym motywację do życia w Kościele i społeczeństwie<sup>13</sup>.

Tak ustawione nauczanie religii w szkole nie dotyka niestety całej głębi wiary i jej rozwoju. "Może ono być uważane – co zauważył Jan Paweł II – za właściwy wstęp do katechezy, jak i za późniejszą refleksję nad poznaną treścią katechezy"<sup>14</sup>. Dlatego nie może być ona uważana jako jedyna możliwość kształtowania wiary. W praktyce katechetycznej często zdarza się, że większą uwagę zwraca się na kulturę niż na integralną formację religijną. W takim kontekście jawi się coraz większe zapotrzebowanie na wspólnoty, które stwarzałyby możliwość pogłębienia i doświadczenia wiary.

<sup>9</sup> G. Stachel. *Konfessioneller Religionsunterricht an der konfessionell nicht gebunden Schule*. Bd. 1. München 1970 s. 112–116.

<sup>10</sup> H. Halbfas. *Religionsunterricht als "ordentliches Lehrfach"*. W: *Religionsunterricht – wohin?* Gütersloh 1971 s. 173–181.

<sup>11</sup> M. Hankel. *Schulischer Religionsunterricht und gemeindliche Katechese*. München 1977 s. 6–9.

<sup>12</sup> *Der Religionsunterricht in der Schule. Beschluss*. W: *Gemeinsame Synode in der Bundesrepublik Deutschland. Beschlüsse der Vollversammlung*. Freiburg 1976 s. 123–152.

<sup>13</sup> Por. E. Miłyński. *Miejsce i rola świeckich w katechezie wspólnotowoparafialnej na przykładzie katechezy polskiej i niemieckiej*. Lublin 1988 s. 182–184 (mps KUL).

<sup>14</sup> Zob. jw. s. 14.

### III. Katecheza parafialna

Po Soborze Watykańskim II zanika rozumienie Kościoła w sensie rzeczowym jako instytucji zbawczej, a pojawia się określenie go jako ludu Bożego, czyli wspólnoty wierzących: biskupów, kapłanów, zakonników, zakonnic i świeckich zjednoczonych wokół Osoby Jezusa Chrystusa: "Ci, którzy szczerym sercem przyjmują Dobrą Nowinę – uwydatnia adhortacja Pawła VI – mocą tejże Nowiny oraz wspólnej wiary gromadzą się w imię Jezusa Chrystusa, ażeby razem szukać Królestwa, budować i wprowadzać je do swego życia. I tak tworzą wspólnotę, która z kolei staje się głosicielką Ewangelii [...] Ci więc, którzy tę nowinę przyjęli i gromadzą się we wspólnotę zbawienia, mogą i powinni przekazywać ją i rozpowszechniać" (EN 13). Środowiskiem, gdzie ta wspólnota uobecnia się i w sposób konkretny włącza w życie chrześcijanina, jest przede wszystkim Kościół lokalny, który stanowi diecezja, a w niej parafia.

W rzeczywistości współczesnej można dostrzec tendencję podważającą parafię, jako ośrodek działalności Kościoła. Taka tendencja – jak spostrzeżga Charytański – doszła do głosu w czasie obrad Sympozjum Biskupów Europy oraz Konferencji Europejskiej, jakie odbyły się w Rzymie w 1979 r. Niektórzy uczestnicy opowiadali się wówczas za poszukiwaniem innych form duszpasterstwa, pozostawiając parafii wyłącznie stronę administracyjną<sup>15</sup>. Wiadomo, że parafia nie zawsze utożsamiała się ze wspólnotą, co jest dla niej istotne. Istnieją też parafie bardzo duże, posiadające wielu chrześcijan niepraktykujących czy religijnie obojętnych. Trudno wtedy mówić o parafii – wspólnocie. Parafia może i powinna jednak – jak postuluje Charytański – stać się wspólnotą wspólnot<sup>16</sup>. Mimo pewnych ograniczeń i trudności pozostanie jej zasadnicze zadanie, jakie ma do spełnienia: głosić tajemnicę zbawczą i pomagać żyć nią w całej pełni. Jan Paweł II zaś nazywa ją "krzewicielką i inspiratorką katechezy" (CT 67).

Samo pojęcie katechezy wiąże się ściśle z parafią. Katecheza bowiem z natury swojej jest głoszeniem ewangelicznego orędzia dla wzrostu wiary i pogłębienia życia chrześcijańskiego. Wiara była niekiedy utożsamiana z wiedzą religijną. Po Soborze Watykańskim II podkreśla się, że jest ona rozpoznaniem i życiem w osobowej relacji z Chrystusem, który nadaje ostateczny i całkowity sens całej egzystencji<sup>17</sup>. Przyjęcie Chrystusa i Jego orędzia zawiera w sobie również akceptację programu nowego życia zapro-

<sup>15</sup> J. Charytański. *Parafia wspólnotą przekazu wiary i życia chrześcijańskiego*. W: *Ewangelizacja...* s. 209.

<sup>16</sup> Tamże s. 213–215.

<sup>17</sup> J. Alfaro. *Cristologia e antropologia*. Assisi 1973 s. 457.

ponowanego przez Niego. Wówczas wydarzenie zbawcze, którym jest Chrystus, staje się centrum katechezy. Studium katechetyczne, będące niezbędnym czynnikiem dojrzałej wiary, dokonuje się nie tyle na podstawie dzieł teologicznych, ile raczej przede wszystkim Pisma św., które jest mową Boga do człowieka oraz stanowi świadectwo pierwotnego Kościoła i źródło nauki Kościoła.

Katecheza parafialna nie może być jednak rozpatrywana jako problem sam w sobie. Przeciwnie, sytuacja laicyzacji i sekularyzacji zmusza ją do ścisłego powiązania z ewangelizacją. Początkowo termin "ewangelizacja" używany był jedynie w odniesieniu do krajów misyjnych. Obecnie określa się ją jako proces pobudzający, a równocześnie umożliwiający człowiekowi danie odpowiedzi wiary w sposób wolny i odpowiedzialny na wezwanie Chrystusa. Okazuje się, że coraz większa liczba dzieci, które zostały ochrzczone w niemowlęctwie, przychodzi na katechezę parafialną bez żadnego wprowadzenia do wiary. Wówczas katecheza parafialna, chcąc uczestniczyć w dojrzewaniu wiary, pozostanie w ścisłej relacji z ewangelizacją, będzie się na nią otwierała, do niej nawiązywała i powracała.

Wspólnota parafialna nie tylko głosi zbawienie, ale poprzez celebrację liturgiczną czyni je obecnym tu i teraz. Dlatego też katecheza parafialna ustawicznie się otwiera, uczestniczy i włącza w posługę liturgiczną. Bez związku z liturgią mogłaby bowiem bardzo łatwo stać się jedynie teorią o zbawieniu, gdy tymczasem dzięki liturgii potęguje swoją dynamikę, włącza katechizowanego w proces zbawienia i razem z nim go realizuje<sup>18</sup>. Z drugiej zaś strony liturgia, aby mogła być zrozumiała w swoich gestach i znakach, potrzebuje katechezy. Katecheza parafialna będzie więc wyjaśniała znaki i treści liturgiczne, ale przede wszystkim formowała do świadomego, czynnego i odpowiedzialnego uczestnictwa w liturgii oraz życia nią na co dzień.

Dojrzała wiara to przede wszystkim taka, która wyraża się w życiu. Dlatego też wewnętrzna integracja wiary i życia jawi się jako ważne zadanie dla katechezy parafialnej. Chodzi tu o pomoc w kształtowaniu takiej struktury osobowości, aby wiara była ściśle zespolona z całą konkretną egzystencją ludzką. Nie może więc ona być odizolowana od życia, lecz przeciwnie – wbudowana w proces wzrostu osoby. Nie należy jej traktować jako normy, którą trzeba zachować, ale jako dar i energię włączającą całego człowieka w misterium Chrystusa. Osoba Chrystusa i Jego orędzie są wówczas istotną zasadą jednoczącą strukturę osobowości chrześcijanina.

We współczesnej sytuacji laicyzacji i sekularyzacji Kościół niejednokrotnie staje się przedmiotem krytyki i oskarżenia ze strony ludzi młodych. Uwarunkowania zewnętrzne, krytyka marksistowska chciałyby zniekształcić

<sup>18</sup> M a j e w s k i, Jw. s. 90.

czy wprost nawet zniszczyć właściwy obraz Kościoła. Właśnie dlatego katecheza parafialna powinna zawsze, a zwłaszcza współcześnie zwrócić szczególną uwagę na tworzenie Kościoła w naszych wspólnotach, tworzenie go przy współudziale katechizowanych w zjednoczeniu z Chrystusem. Będzie to budowanie Kościoła jako żywej komunii ludzi, którzy współpracują na tej samej bazie w tej samej rzeczywistości ludzkiej. Katecheza parafialna nie tylko da poznać, ale równocześnie będzie tworzyć Kościół lokalny w pełnym otwarciu na misję Kościoła uniwersalnego i we współpracy ze wszystkimi siłami konstruktywnymi, istniejącymi w Kościele.

W Polsce, ze względu na istniejące warunki społeczno-polityczne, katecheza po wojnie, a definitywnie od r. 1961 odbywa się w środowisku parafialnym. Początkowo parafia była nieprzygotowana do podjęcia tych zadań tak pod względem socjalnym, jak też w sensie pogłębienia swojej tożsamości. Warunki powojenne zmusiły Kościół w Polsce do przeniesienia całego doświadczenia katechetycznego na pracę parafialną. W niektórych zaś krajach katechezę parafialną ograniczono jedynie do inicjacji chrześcijańskiej, zostawiając szkole czy innym ośrodkom kształtowanie chrześcijańskiej postawy. Tymczasem takie stanowisko może stworzyć niebezpieczeństwo wyizolowania i odsunięcia młodego człowieka od udziału w życiu wspólnoty kościelnej.

#### IV. Duszpasterstwo wzmacniające katechezę

Sama katecheza nie wyczerpuje w pełni zbawczej misji Kościoła spełnianej w różnych czasach i środowiskach. Misja ta najpełniej realizowana jest w duszpasterstwie, w którym katecheza posiada właściwe sobie i niezastąpione miejsce. Dlatego też o tyle można mówić o owocności katechezy, o ile będzie tkwić w duszpasterstwie całego Kościoła.

Przez wiele wieków duszpasterstwo sprowadzało się do przepowiadania katechetycznego, posługi sakramentalnej i załatwiania spraw administracyjnych. Od Soboru Watykańskiego II natomiast problem ten pojmuje się szerzej i głębiej. Według Ojców Soboru Kościół z natury swej jest duszpasterski, by wchodząc w epokę, środowisko, różne wymiary życia ludzkiego, nawiązywał i podtrzymywał dialog z Bogiem. Stąd też nie można oddzielić duszpasterstwa od Kościoła, lecz trzeba je ustawicznie wyprowadzać z wewnętrznego życia Kościoła i uwarunkowań czasowych<sup>19</sup>. Zasadnicze światło w tym względzie rzuca konstytucja duszpasterska: "Tak to Kościół stanowiąc zarazem zrzeszenie dostrzegalne i wspólnotę duchową, kroczy razem z całą ludzkością i doświadcza tego samego losu ziemskiego co świat, ist-

<sup>19</sup> F. Blachnicki, *Ektezyjologiczna dedukcja teologii pastoralnej*. Lublin 1971.



niejąc w nim jako zaczyn i niejako dusza społeczności ludzkiej, która ma się w Chrystusie odnowić i przemienić w rodzinę Bożą" (KDK 44). Podczas gdy w swoim czasie duszpasterstwo próbowało się izolować od świata, to obecnie razem z nim służy człowiekowi, włączając w swoją pracę wartości naukowe i techniczne.

Współcześnie uważa się duszpasterstwo jako różnorodną działalność wspólnoty eklezjalnej, pobudzanej przez Ducha Świętego, zmierzającą do aktualizowania w czasie zbawczego planu Boga względem człowieka i jego historii w odniesieniu do konkretnych sytuacji życiowych<sup>20</sup>. Tak rozumiane duszpasterstwo pomaga człowiekowi do odkrycia samego siebie i do wypełnienia najgłębszych jego aspiracji i oczekiwań. Ono zależy od obrazu człowieka, jaki się posiada, a także pomaga zrozumieć Boży zamiar oraz chrystologiczną i eklezjologiczną oryginalność zbawienia chrześcijańskiego, stanowiącego zasadniczy cel zamierzeń i działań Kościoła. Jest w nim zawarta zarówno nowość Bożego daru, jak i odkrycie sensu własnego życia.

W tym samym Kościele mogą istnieć różne formy duszpasterstwa. Wynika to z różnorodności kultur (EN 20), odrębności Kościołów kształtowanych historią poszczególnych narodów (EN 62) oraz mentalności ludzi sprawujących posługę pastoralną i tych, do których ta posługa jest skierowana (EN 79).

Owocność katechezy domaga się jej ścisłego powiązania z różnymi grupami nieformalnymi, ruchami młodzieżowymi, jak również organizowania grup formalnych. "W odniesieniu do dzieci dorastających i młodzieży zespół – jak stwierdza Dyrektorium Katechetyczne – należy uznać za konieczność życiową" (nr 76). W zasadzie nie można mówić o skutecznym wpływie katechezy, jeśli nie otworzy się ona na grupy i ruchy młodzieżowe.

Duszpasterstwo realizowane przez grupy nie jest czymś nowym dla życia Kościoła. Spoglądając na dzieje Kościoła, należy stwierdzić, że w każdej epoce pojawiały się prądy i ruchy odnowy życia religijnego. W czasach nowożytnych do bardziej znanych należy zaliczyć Sodalicję Mariańską – istniejącą jeszcze obecnie pod nazwą Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego i mającą dość duży wpływ w kołach inteligencji katolickiej – Akcję katolicką, harcerstwo<sup>21</sup>. W początkowym okresie swego rozwoju grupy te miały charakter bardziej spontaniczny, z biegiem czasu jednak przybierały coraz ściślejsze formy organizacyjne.

Po Soborze Watykańskim II nastąpiło ożywienie religijności, które się wyraża między innymi w odnowieniu istniejących już grup i powstawaniu nowych ruchów religijnych. Współcześnie jest ich wiele. Do bardziej roz-

<sup>20</sup> R. T o n e l l i. *Pastorale giovanile. Dire la fede in Gesù Cristo nella vita quotidiana*. Roma 1982 s. 16.

<sup>21</sup> E. W e r o n. *Ogólny rzut oka na współczesne ruchy odnowy życia duchowego w Kościele*. W: *Życie wedle Ducha*. Poznań 1987 s. 139-141.

powszechnionych należą: Ruch Odnowy w Duchu Świętym, ruch neokatechumenalny, *Comunione e Liberazione*, *Focolarini*, zainicjowany w Polsce Ruch Światło-Życie. Nowe grupy i ruchy religijne są odpowiedzią na oczekiwania i dążenia szczególnie ludzi młodych. Ich różnorodność wynika z pluralizmu sytuacji środowiskowych. Pomimo dość dużego zróżnicowania mają one pewne wspólne wartości wiodące, do których można zaliczyć: eklezjalność, celebrowanie radości zbawienia w liturgii, zerwanie ze strukturalizmem, a oparcie się na wartościach.

Ruchy religijne, bez względu na ich zamierzenia, są przede wszystkim ruchami o charakterze eklezjalnym. Człowiek współczesny ze względu na istniejącą anonimowość, której doświadcza, odczuwa żywo potrzebę wspólnotowości. We wspólnocie życie ludzkie staje się pełniejsze i bogatsze, bardziej powiązane z rzeczywistością ze względu na wymianę doświadczeń między jednostkami i dialog międzyosobowy. Podstawą wspólnoty eklezjalnej jako jedności wielu osób powołanych do zrealizowania zadań w jednym posłannictwie Kościoła jest wspólnota Osób Boskich. Jej centrum jest Osoba Jezusa Chrystusa, który jednoczy ludzi z Bogiem oraz ludzi między sobą. Przez Ducha Świętego tworzy On wspólnotę, która realizuje razem powołanie chrześcijańskie, a wzajemne braterstwo sprawia, że członkowie czują się bliskimi. Osoby tworzące wspólnotę pod wpływem Ducha Świętego dynamizują się wewnątrznie, rozwijają w całej pełni i udzielają się sobie nawzajem. Wspólnota żyjąca życiem chrześcijańskim potęguje w młodym człowieku wzrost osobowy, a treści wiary czyni osobistymi wartościami. Wówczas stosunek między wiarą a realizacją samego siebie dokonuje się nie tyle przez zestawienie jej z treścią religijną, ile przez doświadczenie rzeczywistości przeżywanej we wspólnocie. Dlatego też wspólnota eklezjalna jest tym środowiskiem, które rodzi, podtrzymuje i ożywia wiarę jednostki. W niej człowiek żyje i uczy się być Kościołem w konkretnym miejscu<sup>22</sup>.

Eklezjalności grup nie należałoby jednak rozumieć jedynie w sensie instrumentalnym jako ukierunkowanie na podejmowanie pewnych czynów typowo kościelnych. Wtedy za eklezjalne można by było uważać grupy o charakterze biblijnym, liturgicznym itp. Takie ujęcie wydaje się zbyt wąskie i jedynie częściowe. Jeżeli duszpasterstwo chce poprzez grupy skutecznie umacniać oddziaływanie katechetyczne, to nie może się ograniczać jedynie do pewnych form zaangażowania zewnętrznego. Eklezjalność rozważać należy jako intensywne życie Kościołem. Grupa o tyle może być nazwana eklezjalną, o ile jest autentycznym pośrednikiem Kościoła i w sposób widzialny daje możliwość jego doświadczenia. Tak rozumiana eklezjalność nie będzie znakiem podziału tego, co nadprzyrodzone, z tym, co ziemskie, ale nadawać będzie życiu nowy kierunek odniesiony do Ewangelii, kierunek jednoczący.

<sup>22</sup> R. Tonelli. *Comunità educante. W: Progetto educativo - pastorale* Roma 1974 s. 404-410.

W tym znaczeniu można uważać za eklezjalne również grupy o charakterze kulturowym, grupy zainteresowań, o ile będą realizować swoje zadania zgodnie z nauką Kościoła. Takie spojrzenie na eklezjalność wydaje się być ważne, gdyż ono pozwala całej młodzieży, nie tylko tej pragnącej pogłębienia własnego życia religijnego, ale również tej najuboższej pod względem religijnym, ofiarować możliwości życia Kościołem.

Cała działalność duszpasterska Kościoła ukierunkowana jest na liturgię. Nic więc dziwnego, że w powstających grupach i ruchach eklezjalnych stanowi ona centrum życia członków. Liturgia najpełniej wyraża dynamikę spotkania między Bogiem i człowiekiem: Bogiem, który w Chrystusie daje człowiekowi swoją łaskę i zbawienie, oraz człowiekiem, który dzięki łasce Ducha Świętego przyjmuje ten dar i odpowiada na miłość Boga. Cała liturgia oddaje chwałę Ojcu i służy zbawieniu człowieka, lecz szczególną rolę spełniają w niej sakramenty, zwłaszcza Eucharystii. W niej najpełniej uobecnia się misterium paschalne Chrystusa (DK 5). Właściwe wejście w liturgię i zespolenie się z Chrystusem wymaga ciągłej wewnętrznej odnowy. Bez stałego i wciąż na nowo podejmowanego wysiłku w kierunku nawrócenia samo uczestnictwo w Eucharystii zostałoby pozbawione swej pełnej skuteczności zbawczej. Zanikłaby w nim, a nawet spłycałaby się ta szczególna gotowość do składania Bogu "duchowej ofiary". Sakramentem, który wciąż na nowo czyni chrześcijanina zdolnym i otwartym do celebrowania Eucharystii, jest sakrament pokuty, będący znakiem ustawicznego doświadczenia Bożego miłosierdzia obecnego w życiu człowieka (RH 20). Eucharystia, Pokuta i Chrzest, w którym dokonuje się pierwsze nawrócenie, celebrują w sposób szczególny zbawienie, mające swe źródło w misterium paschalnym Chrystusa. Dlatego też te sakramenty stanowią centrum dynamiczne grup i ruchów religijnych.

Celebracja liturgiczna nie ogranicza się jednak do pewnych rytualnych gestów, ale jest służbą Bogu we wszystkich momentach i okolicznościach życia. Kult "w duchu i w prawdzie" Nowego Testamentu nie jest jedynie ofiarą rzeczy materialnych, ale ofiarą Bogu własnej osoby w służbie innym. Liturgia chrześcijańska jest autentyczna, gdy wyraża się w życiu i przyczynia się do wzrostu wiary<sup>23</sup>. Jeżeli ona angażuje całego człowieka, umacnia go i otwiera przed nim nowe horyzonty głębokiego życia wiarą w konkretnej rzeczywistości, to staje się równocześnie służbą człowiekowi w realizacji jego chrześcijańskiego powołania. Modlitwa i kult będą podtrzymywać, a równocześnie stawać się wyrazem życia człowieka.

Podstawowym założeniem współczesnych grup religijnych jest to, że opierają się one nie tyle na strukturze, ile na wartościach, które tworzą sposób życia duchem chrześcijańskim. Nie występują w nich listy członków,

<sup>23</sup> E. Alberich. *Catechesi. W: Progetto* s. 69-70.

legitymacje, dokładne i zewnętrzne dokumentacje. Uważa się je za szkolne rekwizyty. Miejsce formalnej zgody, przepisanych stanowisk zajmuje klimat wolności, spontaniczność podejmowanych zadań, wewnętrzne zaangażowanie.

Grupy i ruchy religijne spełniają zadanie pomocnicze w przygotowaniu do życia chrześcijańskiego, równocześnie doskonale przyczyniają się do zdynamizowania samej katechezy. We współczesnym świecie, który wyniki pracy opiera na organizacji społecznej i uzależnia je od przywódców oraz animatorów, powstające małe grupy elitarne stają się fermentem ewangelicznym zarówno w grupach katechetycznych, jak również w innych środowiskach<sup>24</sup>. Aktywne, twórcze i odpowiedzialne zaangażowanie młodzieży w grupach w sposób zasadniczy może spotęgować wyniki samej katechezy.

Różnorodność i zróżnicowanie między grupami może jednak stwarzać niebezpieczeństwo dla katechezy polegające na elitaryzmie, rywalizacji czy braku zainteresowania problemami ogólnokościelnymi. Dostrzega się więc potrzebę współpracy i otwarcia się na wartości innych grup i organizacji kościelnych.

Różne środowiska katechetyczne, o których wspomiano, są nie tylko miejscem, gdzie realizuje się katecheza, ale także ich klimat wpływa na kształtowanie dojrzałej wiary. Nawet najbardziej idealna katecheza nie przyniesie owoców, jeżeli środowiska, w których przebywa katechizowany na co dzień - rodziny, szkoły, parafie, stowarzyszenia, grupy i ruchy młodzieżowe, a także ulica - nie będą stanowić wartości prawdziwie chrześcijańskich. Rzeczywisty poziom wiary tych środowisk jest warunkiem skuteczności katechezy. Im wyższy jest ten poziom, tym owocniejsza katecheza. I odwrotnie - nie można oczekiwać wielkich osiągnięć od katechezy, jeżeli życie tych wspólnot przedstawia niski poziom. Miarą katechezy jest zawsze poziom religijny życia wspólnoty<sup>25</sup>. To prawda, że wiara jest aktem osobowym, ale przecież dokonuje się w łonie wspólnoty. Dlatego też wspólnota jest tym środowiskiem, które rodzi, podtrzymuje i ożywia wiarę jednostki. Jest więc rzeczą ważną, aby wspomniane środowiska współdziałały ze sobą w formowaniu chrześcijańskiej postawy. Ta współpraca dokonuje się na zasadzie krążenia wartości, co oznacza, że istnieje wzajemna korelacja oraz pewna ciągłość przeżycia religijnego. Współcześnie jednak, zarówno w Polsce, jak i w wielu innych krajach, dostrzega się duży rozdźwięk w oddziaływaniu tych środowisk, co w konsekwencji prowadzi do pewnej dezorientacji i dwulicowości. Dlatego też istotne znaczenie posiada duszpaństwo całościowe, które swoim wpływem objęłoby wszystkich, a nie tylko

<sup>24</sup> R. T o n e l l i. *Un piccolo gruppo in campeggio: momento di formazione ecclesiale*. W: *Pastorale e dinamica di gruppo*. Torino 1962 s. 151-163.

<sup>25</sup> B. D r e h e r. *Katechese im Organismus Gesamtseelsorge*. W: *Katechese und Gesamtseelsorge*. Würzburg 1966 s. 63-101; por. R. M u r a w s k i. *Teologiczne podstawy katechezy dorosłych*. AK 71:1979 nr 424-425 s. 184-185.

dzieci i młodzież. Chodziłoby w nim między innymi o ułatwienie współpracy oraz o pewną zbieżność i ciągłość zasadniczego kierunku oddziaływania wychowawczego. Bez niego trudno byłoby mówić o skutecznym oddziaływaniu katechetycznym.

\*

Próbowaliśmy spojrzeć na katechezę realizowaną w środowisku szkolnym i parafialnym. Choć w założeniach swoich – jak to można było zauważyć – obie te koncepcje różnią się od siebie, to jednak nie zwalczają wzajemnie. Można zatem mówić o istniejącym między nimi dialogu. Szerokie otwarcie się na duszpasterstwo w dużym stopniu umacnia oddziaływanie katechetyczne, by mogło służyć pełnemu rozwojowi chrześcijańskiemu człowieka i pomagać mu w wewnętrznym zintegrowaniu wiary z życiem.

## SCHOOL AND PARISH CATECHESIS AND THE CHURCH'S PASTORAL MINISTRY

### S u m m a r y

Vatican II drew attention to the pastoral nature of the whole Church. Catechesis is one of the ways of Christ's saving mission in the Church. It has gone through various phases in its history, mostly seeking a place for itself in the family, school or parish. Each of these environments is distinct and has its own distinct task. This conditions the model of catechesis preferred. Nowadays a need is recognized to make catechesis more open, to establish connections with various informal groups and youth movements and also to set up formal groups. In any environment, catechesis derives both its justification and its effectiveness from the Church.